



**25 czerwca 2020**

## OGÓLNOPOLSKIE

### **PORTALSAMORZĄDOWY.PL**

#### **Cała prawda o samorządach – kontrspot ZMP**

Rządowy spot mówiący o rzekomych źródłach sukcesu polskich samorządów przemilcza fakty, tandetnie operuje półprawdą i przemilczeniem – twierdzi Związek Miast Polskich i odpowiada prezentując własny spot.

<https://www.portalsamorzadowy.pl/komunikacja-spoeczna/cala-prawda-o-samorzadach-kontrspot-zmp,193310.html>

#### **PKS Częstochowa kończy działalność. Radni apelują o pomoc**

Na 30 czerwca przewidziano zakończenie działalności spółki PKS Częstochowa – wynika z wystąpienia lokalnych samorządowców do ministra aktywów państwowych Jacka Sasina. Wnoszą oni o interwencję ministra, aby zapewnić mieszkańcom usługi transportowe.

<https://www.portalsamorzadowy.pl/gospodarka-komunalna/pks-czestochowa-konczy-dzialalnosc-radni-apeluja-o-pomoc,193342.html>

## TRANSPORT-PUBLICZNY

### **Depopulacja wyzwaniem dla miast**

Mimo ciągle rozwijanej infrastruktury – od wodociągowo-kanalizacyjnej i komunikacyjnej po handlową i teleinformatyczną – i inwestycji o charakterze rekreacyjnym czy sportowym ludzie uciekają z miast. Zjawisko to ma wiele kierunków i przyczyn.

## **NIEDZIELA**

### **Pielgrzymki pójdą!**

Pielgrzymki, jeśli będą się odbywać nawet w formie ograniczonej, to będą bezpieczne, z uwzględnieniem wszystkich obostrzeń - podkreślił w rozmowie z Niedzielą bp Krzysztof Zadarko, przewodniczący Rady Konferencji Polski ds. Migracji, Turystyki i Pielgrzymek.



### LOKALNE

#### **GAZETA WYBORCZA. CZĘSTOCHOWA**

**W sezonie letnim w częstochowskich Alejach zakwitnie blisko 2,5 tys. kwiatów**

Lato już się zaczęło, stąd na rabatach i w donicach w częstochowskich Alejach pojawiły się kwitnące o tej porze roku rośliny. W tym sezonie, w ścisłym centrum miasta, posadzonych będzie w sumie prawie dwa i pół tysiąca kwiatów.

<https://czestochowa.wyborcza.pl/czestochowa/7,48725,26059240,w-sezonie-letnim-w-czestochowskich-alejach-zakwitnie-blisko.html?disableRedirects=true>

#### **DZIENNIK ZACHODNI**

**W sobotę bezpłatna dezynfekcja samochodów**

Bezpłatna akcja dezynfekcji samochodów osobowych odbędzie się w sobotę od 11 do 14 na parkingu przed Urzędem Miasta Częstochowy.

**Dzięki mieszkańcom udało się uratować małą sowę**

Mieszkańcy Północy przy jednym z drzew znaleźli zagubione sówie pisklę. Dzięki szybkiej reakcji i pomocy straży pożarnej, będące pod ścisłą ochroną zwierzę wróciło do gniazda.

#### **WCZESTOCHOWIE.PL**

**Dzień Pamięci i Męczeństwa Kresowian. Pierwsza taka uroczystość w Częstochowie**

Na wniosek Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich po raz pierwszy w tym roku w Częstochowie odbyły się obchody Dnia Pamięci i Męczeństwa Kresowian.

<http://www.wczestochowie.pl/artukul/35422,dzien-pamieci-i-meczenstwa-kresowian.-pierwsza-taka-uroczystosc-w-czestochowie>

#### **RADIOJURA.COM.PL**

**Nowe nasadzenia w naszym mieście. Kwiaty już cieszą oczy przechodniów**

Astronomiczne i kalendarzowe lato już się zaczęło, więc na rabatach i w donicach w Alejach pojawiły się kwitnące o tej porze roku rośliny.

<https://www.radiojura.pl/nowe-nasadzenia-w-naszym-miescie-kwiaty-juz-ciesza-oczy-przechodniow.html>

**Opóźnione terminy egzaminów ósmoklasistów – przesunięte terminy**



### **rekrutacji do szkół średnich**

Epidemia koronawirusa wprowadza zamieszanie w kalendarzu oświatowym, ale techniczne zasady pozostają bez zmian.

<https://www.radiojura.pl/opoznione-terminy-egzaminow-osmoklasistow-przesuniete-terminy-rekrutacji-do-szkol-srednich.html>

### **Zdezynfekuj swoje auto za darmo. Kiedy i gdzie?**

Do wzięcia udziału w akcji zachęca mieszkańców prezydent Krzysztof Matyjaszczyk. Szczegóły przekazuje Małgorzata Kmiecik.

<https://www.radiojura.pl/zdezynfekuj-swoje-auto-za-darmo-kiedy-i-gdzie.html>

## **TV. ORION**

### **Pierwszy spektakl z publicznością**

Aktorzy Teatru im. Adama Mickiewicza w Częstochowie po kilku miesiącach ponownie zagraли dla publiczności. Jako pierwszy spektakl zaprezentowali „Łysą Śpiewaczkę” w reżyserii Andrzeja Majczaka.

<http://www.tvorion.pl/pierwszy-spektakl-z-publicznoscia/>

### **Jeszcze o Łódzkiej**

Prace na ulicy Łódzkiej zostały zakończone.

<http://www.tvorion.pl/jeszcze-o-lodzkiej/>



PORTALSAMORZĄDOWY.PL

## PKS Częstochowa kończy działalność. Radni apelują o pomoc

PAP/AT • 24 czerwca 2020 - 16:21

f PODZIEL SIĘ

tw TWITTNIJ

in UDOSTĘPNIJ



Spółka PKS Częstochowa jest dotąd największym operatorem komunikacji autobusowej w północnej części woj. śląskiego (stat. pks-czestochowa.pl)

Na 30 czerwca br. przewidziano zakończenie działalności spółki PKS Częstochowa br. - wynika z wystąpienia lokalnych samorządowców do ministra aktywów państwowych Jacka Sasina. Wnoszą oni o interwencję ministra, aby zapewnić mieszkańcom usługi transportowe.





# PRZEGLĄD PRASY



**MEDIA O NAS**

- **Zwracamy się z wnioskiem do pana premiera o interwencję ws. utrzymania funkcjonowania PKS Częstochowa lub jego następcy prawnego, świadczącego usługi transportowe dla mieszkańców Częstochowy i regionu – napisali radni z klubu "Wspólnie dla Częstochowy".**
- **Zakończenie działalności PKS Częstochowa oznacza odcięcie tego miasta od regionu w sytuacji, w której lokalny samorząd zainwestował w rozbudowę węzłów przesiadkowych, obejmujących także część infrastruktury komunikacji autobusowej – poinformowali.**
- **Zwracamy się z w wnioskiem do pana premiera o konkretną pomoc dla PKS Częstochowa. Nasz lokalny przewoźnik powinien nadal realizować swoją misję transportową dla Częstochowy i regionu – zaapelowali.**

Spółka PKS Częstochowa (jednoosobowa spółka Skarbu Państwa) jest dotąd największym operatorem komunikacji autobusowej w północnej części woj. śląskiego. Wiosną 2018 r. ze względów finansowych zlikwidowała jednak bądź ograniczyła znaczną część swoich przewozów komercyjnych.

W ub. roku dysponowała wydanymi przez marszałka woj. śląskiego zezwoleniami na obsługę 33 statych połączeń. W kolejnych miesiącach pojawiały się informacje o coraz trudniejszej sytuacji tego przewoźnika. W środę częstochowski klub radnych "Wspólnie dla Częstochowy" rozesłał mediom pismo skierowane do szefa Ministerstwa Aktywów Państwowych.

"W związku z informacją dot. likwidacji PKS Częstochowa i zakończeniem prowadzenia działalności spółki z dniem 30 czerwca 2020 r. zwracamy się z wnioskiem do pana premiera o interwencję ws. utrzymania funkcjonowania PKS Częstochowa lub jego następcy prawnego, świadczącego usługi transportowe dla mieszkańców Częstochowy i regionu" – napisali radni.

Czytaj też: [Kłopoty PKS Częstochowa. Konieczne natychmiastowe wsparcie](#)

Zaznaczyli, że spółka z ponad 70-letnimi tradycjami od lat zapewniała w przystępnej cenie transport mieszkańcom miasta i okolicznych gmin, m.in. w drodze do pracy i szkół. "Dzisiaj firma jest w trakcie likwidacji i z końcem czerwca zaprzestanie prowadzenia działalności, co oznacza znaczne problemy komunikacyjne dla bardzo wielu osób, które nie mogą korzystać z innych form transportu" – wskazali.

Jak ocenili, zakończenie działalności PKS Częstochowa oznacza odcięcie tego miasta od regionu w sytuacji, w której lokalny samorząd zainwestował w rozbudowę węzłów przesiadkowych, obejmujących także część infrastruktury komunikacji autobusowej.

"Kolejnym negatywnym aspektem likwidacji firmy jest utrata miejsc pracy przez ponad 70 kierowców wraz z pozostałą częścią załogi. Z informacji, które posiadamy wynika, że pracownicy od wielu tygodni nie otrzymują adekwatnych wynagrodzeń za swoją pracę" – dodał.

"Zwracamy się z w wnioskiem do pana premiera o konkretną pomoc dla PKS Częstochowa. Nasz lokalny przewoźnik powinien nadal realizować swoją misję transportową dla Częstochowy i regionu. Niewyobrażalne dla częstochowian jest to, że możemy zostać wykluczeni komunikacyjnie, mając na uwadze zapewnienia Rządu RP o potrzebie odbudowy PKS w całej Polsce i zapewnienia połączeń komunikacyjnych dla mieszkańców" – napisali radni "Wspólnie dla Częstochowy".



Wraz z początkiem epidemii PKS w Częstochowie – już wtedy w likwidacji – informowało o ograniczeniach w funkcjonowaniu komunikacji autobusowej. W czerwcu spółka przywróciła część połączeń. W wykazie połączeń realizowanych od 15 czerwca br. znajduje się ok. 75 różnych kursów.

W sierpniu ub. roku PKS Częstochowa podała, że nie jest dysponentem ani beneficjentem rządowego Funduszu Rozwoju Przewozów Autobusowych, przeznaczonego dla gmin, powiatów i województw oraz ich związków, w celu dopłat do linii autobusowych o charakterze użyteczności publicznej. Z dopłat z funduszu skorzystał m.in. powiat kłobucki, zlecając PKS Częstochowa kursy.

Przewoźnik ten będzie kolejnym kończącym działalność w woj. śląskim. W 2008 r. upadło PKS Będzin, w 2013 r. przestało wozić pasażerów PKS Katowice, w 2015 r. przestało działać PKS Rybnik, a w lutym 2018 r. zakończyło działalność przewozową PKS Lubliniec. PKS Gliwice po przejęciu przez PKS Żary funkcjonowało pod inną nazwą – ostatnie kursy w regionie zawiesiło we wrześniu ub. roku.

## Cała prawda o samorządach – kontrspot ZMP

pt • 24 czerwca 2020 – 15:30



PODZIEL SIĘ



TWITNIJ



UDOSTĘPNIJ

Rządowy spot mówiący o rzekomych źródłach sukcesu polskich samorządów przemilcza fakty, tandetnie operuje półprawdą i przemilczeniem – twierdzi Związek Miast Polskich i odpowiada prezentując własny spot.

- **W rządowym spocie wskazano, jak na przestrzeni lat 2015–2019 wzrosły dochody samorządów z tytułu podatków PIT i CIT. Podkreślono także rosnącą subwencję oświatową.**
- **W spocie zawarto prawdziwe liczby, ale w oderwaniu od kontekstu, przemilczając istotne dane, które dopiero razem tworzą prawdziwy obraz sytuacji samorządu – skomentował to Andrzej Porawski, dyrektor biura Związku Miast Polskich.**
- **Dlatego też ZMP przygotował własny spot, wyjaśniający problemy finansowania samorządów.**

W rządowym spocie „Kulisy sukcesu samorządów” zawarto prawdziwe liczby, ale w oderwaniu od kontekstu, przemilczając istotne dane, które dopiero razem tworzą prawdziwy obraz sytuacji samorządu. Dlatego w naszym spocie uzupełniamy to, czego w rządowej „prawdzie” zabrakło – informuje ZMP.



# PRZEGLĄD PRASY



MEDIA O NAS

Samorządowcy przypominają, że „cała prawda, to nie tylko przychody, ale i wydatki!”

- I tak, jak faktycznie w ostatnich latach dochody samorządów z podatków PIT i CIT dzięki dobrej koniunkturze gospodarczej wzrosły o 22 mld zł, tak jednocześnie trzeba pamiętać, że m.in. z powodu niekorzystnej polityki, rządu bieżące koszty funkcjonowania samorządów wzrosły w tym samym czasie aż o 41,5 mld złotych – wyjaśnia ZMP w spocie.

Szczegółowe wyjaśnienia ZMP przeczytasz [tutaj](#).





### TRANSPORT-PUBLICZNY

GOSPODARKA PRZESTRZENNA

## Depopulacja wyzwaniem dla miast

Mimo ciągle rozwijanej infrastruktury – od wodociągowo-kanalizacyjnej i komunikacyjnej po handlową i teleinformatyczną – i inwestycji o charakterze rekreacyjnym czy sportowym ludzie uciekają z miast. Zjawisko to ma wiele kierunków i przyczyn.

**P**owodów, dla których ludzie migrują i emigrują, jest wiele, m.in. szukanie lepszej pracy, lepszego bytu czy chęć odpoczynku od hałasu miasta, a wartością dodaną są niższe ceny nieruchomości. Wielu ludzi coraz częściej przedkłada spokój oraz świeże powietrze nad komfort, akceptując niższą jakość infrastruktury, którą często można zauważyć na wsi. Stąd gminy wiejskie stają się sypialniami miast, szczególnie te położone w ich pobliżu. Obraz depopulacji miast stale pogłębia niż demograficzny. – Od wielu lat staramy się w różny sposób zwiększyć dzietność. Przed laty było to becikowe, teraz 500 Plus. To pozytywne działania, ale ich skutki nie są dla państwa wystarczające, bo kwestia zasobności ekonomicznej jest tylko jednym z wielu czynników decydujących o tym, czy ludzie chcą mieć dzieci. Widać to w wielu państwach Europy Zachodniej. Tam zdecydowano się na przyjęcie emigrantów. Wydaje się, że my też nie mamy innej możliwości. Ale decyzję w tej sprawie muszą podjąć politycy i zdecydować, czy godzimy się na napływ i skąd, a jeśli nie, to musimy pogodzić się z faktem, że będzie nas mniej – mówi prof. Robert Krzysztofik z Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

#### Problemy z diagnozowaniem

W rzeczywistości przyczyn wyludnienia miast jest znacznie więcej. Do pełnego zdiagnozowania tych zjawisk niezbędne

jest indywidualne podejście do każdej lokalnej społeczności. Wynika to ze specyfiki społecznej, kulturowej, gospodarczej i demograficznej, które mogą być uwarunkowane historycznie, ekonomicznie, administracyjnie w konkretnym miejscu. Nie bez znaczenia są też otoczenie, wielkość miasta, położenie geograficzne, infrastruktura, stopień rozwoju, struktura wykształcenia mieszkańców itd. A eksperci wskazują nawet na podstawowe trudności w diagnozowaniu depopulacji miast. – Zmiany liczby ludności, z uwagi na specyfikę dostępnych danych statystycznych, są procesem trudno mierzalnym – informuje prof. Robert Szymtłkie z Uniwersytetu Wrocławskiego. I dodaje, że różnice między faktyczną liczbą ludności a tą wykazywaną w oficjalnych statystykach wynikają m.in. z tego, że wiele osób nie dopełnia formalności związanych z obowiązkiem meldunkowym, tzn. mieszka w innym miejscu niż posiada meldunek. W oficjalnych statystykach nieuwzględniana jest też ludność ukraińska. Może to skutkować znacznym niedoszacowaniem liczby ludności w peryferyjnych dzielnicach dużych miast i w ich strefach podmiejskich oraz przeszacowaniem w obszarach odpływowych. Problem ten dotyczy w szczególności aglomeracji miejskich. Do populacji miasta nie jest też wliczana liczba ludności zamieszkującej jego strefę podmiejską. Można zatem stwierdzić, że depopulacja w wielu dużych miastach jest jedynie pozorna, zwłaszcza gdy uwzględniona

zostanie liczba ludności całego zespołu miejskiego, a nie samego miasta w jego granicach administracyjnych.

#### Lawina danych utrudnieniem

Spośród różnych danych najbardziej miarodajne są te Głównego Urzędu Statystycznego, bo prowadzone są długookresowo i na terenie całego kraju. Dlatego ich przegląd daje naukowcom możliwość wnikliwej interpretacji, zaś samorządowcom pozwala na ich rzetelną ocenę i wyciągnięcie wniosków, a na tej podstawie na prowadzenie lokalnej polityki w konkretnym miejscu. Dla zobrazowania trudności, przed jakimi stoją nie tylko samorządowcy, którzy mają wprowadzać w życie efekty swoich rozważań, ale też naukowcy borykający się z licznymi problemami w opisie zjawiska, warto przytoczyć choćby kilka danych GUS z lat 1998-2016.

Kierunki migracji ze wsi do miast w 1998 r. objęły 87 306 osób, z miast na wieś 83 492, z miast do miast 76 554, a ze wsi na wieś 69 652 tys. Łącznie dało to 317 004 osoby. Po dziesięciu latach w 2008 r. dane w tym samym zakresie były już znacząco inne, bo migracja ze wsi do miast dotyczyła już tylko 71 947 osób, z miast na wieś wzrosła aż do 111 716 osób, z miast do miast utrzymała się na podobnym poziomie, bo osiągnęła 74 375 osób, zaś znacznie się zmniejszyła migracja ze wsi na wieś, bo dotyczyła zaledwie 50 792 osób. A całościowo objęła 308 830 osób.





Po kolejnych niemal dziesięciu latach – w 2016 r. – proporcje znowu były znacząco inne. Ze wsi do miast migracja zwiększyła się do 74 255 osób, z miast na wieś zmniejszyła się do 101 303 osób, z miast do miast także się zmniejszyła – do 65 135 osób, zaś ze wsi na wieś nieznacznie spadła – do 49 218 osób. Co całkowicie objęło także mniejszą populację, bo tylko 289 911 osób.

Są to tylko dane dotyczące migracji zarejestrowanej formalnie jako pobyt stały. Pokazują jednak, że tendencje wraz z koniunkturą gospodarczą lub jej brakiem oraz wieloma innymi elementami różnią się znacznie w czasie jednej dekady, co dla każdego z miejskich samorządów może mieć już znaczący wpływ na przyszłość. Wiele tego rodzaju obszarów nie zostało dobrze zidentyfikowanych ani opisanych. Jedynym niezmiennym czynnikiem, jak podkreślają eksperci, jest coraz gorsza demografia. Choć powyższe dane nie są kwestionowane, to dla ekspertów ważne pozostaje pytanie, jak na zjawisko depopulacji działają czynniki niemierzalne naukowo – irracjonalne, czyli wynikające z motywacji osobistych, które też mają poważny wpływ na migrację.

W trudności rozwiązania powyższych problemów upewniają naukowców choćby średnie wartości odpływu ludności – 16 na 1000 mieszkańców, w latach 2008–2010 największą zanotowano dla Poznania (tj. 42,5), a duże, choć już nie takie, dla Wrocławia – 28,7, Trójmiasta – 27,7 oraz podobne dla Warszawy, Krakowa, Łodzi i Szczecina. Co interesujące i utrudniające wyjaśnianie depopulacji miast, podobnie kształtowały się migracje w dużo mniej rozwiniętych gospodarczo regionach – w elbląskim, ełckim, szczecińskim. Zaś niewielkimi współczynnikami odpływu ludności, bo kształtującymi się na poziomie 13,3 na 1000, charakteryzowały się w tym okresie podregiony podkarpacki, białostocki i lubelski, choć wydaje się, że ze względu na słabszy rozwój gospodarczy powinien on być większy. To kolejne problemy wskazujące, iż precyzyjny opis czynników migracyjnych wydaje się mało realny. Tym bardziej że wpływ na nią ma też sytuacja na obszarach wiejskich, co dodatkowo komplikuje analizę, bo wpływ na exodus z miast mają też na wsi: feminizacja – liczba kobiet na 100 mężczyzn, gęstość zaludnienia, poziom bezrobocia,

wysokość dochodów, ceny nieruchomości i ich dostępność czy liczba mieszkań albo podmiotów gospodarczych, a także udział użytków rolnych w powierzchni ogólnej, średnia powierzchnia użytków rolnych w indywidualnych gospodarstwach czy odsetek gospodarstw domowych rodzin rolniczych z dochodami rolniczymi oraz pozarolniczymi. Z tak różnorodnych zmiennych wyłania się niezwykle skomplikowany krajobraz migracji. A jedynym panaceum na jej zatrzymanie jest większa liczba ludności.

#### NIK alarmuje

Alarmująco brzmi, opublikowany w listopadzie 2018 r., raport Najwyższej Izby Kontroli w sprawie zmian gospodarczych w miastach: „(...) miasta dotknięte skutkami zmian gospodarczych nie mogą być pewne swojej przyszłości”. Co prawda, dotychczasowe działania władz administracyjnych, wspierające JST, sprzyjały poprawie jakości życia obywateli, ale negatywne skutki zmian wywołane ekonomicznymi przemianami w latach 90. były tak znaczące, że wpływ podejmowanych przedsięwzięć na rzecz lokalnych społeczności był zróżnicowany i nie zawsze skutecznie przeciwdziałał wyludnianiu się miast.

Restrukturyzacja przemysłu po 1989 r. spowodowała istotne konsekwencje na rynku pracy. Wiele przedsiębiorstw upadło lub zmniejszyło zatrudnienie. Utrata przez 33 miasta statusu siedziby województwa w wyniku reformy administracyjnej to kolejny negatywny czynnik, na jaki zwraca uwagę NIK.

Dodatkowo na ich sytuację negatywnie wpłynął światowy kryzys gospodarczy (2008–2009), pogłębiając szkodliwe skutki innych czynników sytuacji. A konsekwencje dla lokalnych społeczności były najgorsze z możliwych, czyli odpływ najbardziej aktywnych osób do innych ośrodków miejskich oraz za granicę. Problemy z zatrudnieniem, z czym wiązały się kłopoty finansowe i społeczne mieszkańców, wzmocniły niekorzystne tendencje. Co potwierdzają eksperci: – Procesom depopulacji często towarzyszą regresy bazy ekonomicznej i niekorzystne procesy społeczno-ekonomiczne, np. bezrobocie, ubóstwo,

przestępczość czy patologie społeczne. Proces ten można określić jako kurczenie się miasta. Procesy kurczenia znacznie częściej dotyczą ośrodków poprzemysłowych niż innych typów funkcjonalnych miast – potwierdza prof. Robert Szmytkie.

Wyniki kontroli NIK-u wykazały, że w przypadku każdej miejscowości dotkniętej skutkami przekształceń gospodarczych i społecznych powtarzał się podobny ciąg zdarzeń: upadek dominującego lokalnie przemysłu lub utrata statusu stolicy województwa, wzrost bezrobocia i odpływ ludności. – Konsekwencje takiej sytuacji są różne, choćby mniejsze zapotrzebowanie na usługi, wodę, energię itd. Tworzy się też duża liczba pustostanów – mówi prof. Robert Krzysztofik.

NIK w analizowanych dokumentach, wśród powtarzających się problemów skontrolowanych miast, wskazał: bezrobocie, starzenie się i zmniejszenie populacji mieszkańców, problemy dotyczące ilości oraz stanu zasobu komunalnego, ubóstwo i dysfunkcyjność rodzin, rosnące zapotrzebowanie na usługi opiekuńcze i miejsca w domach pomocy społecznej, zapotrzebowanie na miejsca w żłobkach i przedszkolach, przy czym problemy miały różną specyfikę i natężenie w zależności od konkretnego samorządu.

#### Niewystarczająca aktywizacja

W ocenie NIK-u działania organów administracji publicznej, podejmowane w latach 2013–2016 w celu identyfikacji problemów społeczno-ekonomicznych, sprzyjały poprawie sytuacji życiowej ich mieszkańców. Iżba zauważa jednak, że nie były one kompletne albo nie ustalono w nich narzędzi umożliwiających precyzyjną ocenę stopnia realizacji przyjętych założeń. Narzędzia wykorzystane w tych miastach do rozwiązania istniejących problemów społecznych nie były też oryginalne – stanowiły jedynie kopie mechanizmów stosowanych w tym celu w całym kraju. – Na razie samorządy prowadzą politykę defensywną, czyli próbują łagodzić zmniejszającą się liczbę ludności w miastach różnymi działaniami. To, oczywiście, wzbogacanie infrastruktury oferty kulturalnej czy edukacyjnej. W ten sposób samorządy zaczynają „płacić” już nawet nie za napływ, ale za powstrzymanie





### GOSPODARKA PRZESTRZENNA

odpływu ludności. Nie widać natomiast samorządów, które prowadzą politykę ofensywną, gdy widząc demograficzne zmiany, depopulację, dają sensowne propozycje na przyszłość. Projektując miasta, trzeba weryfikować, czy wszystkie przedsięwzięcia są potrzebne i w takiej skali – mówi prof. Robert Krzysztofik.

Jak wskazuje NIK, wymiar negatywnych skutków przemian gospodarczych w poszczególnych obszarach, które zostały poddane kontroli, był bardzo zróżnicowany. W niektórych udało się zahamować niekorzystne tendencje, ale Izba zaznacza, że ciągle jest zagrożenie, które może przybrać na sile, a problemy wybuchnąć od nowa, choćby w przypadku, gdy pomoc państwa zostanie wstrzymana i nastąpi odwrócenie koniunktury gospodarczej. Wtedy ponownie wystąpią negatywne zjawiska na rynku pracy i wzrost zapotrzebowania na pomoc społeczną, a problemy społeczno-ekonomiczne pojawią się na nowo, tym razem ze zwiększoną intensywnością. Dlatego NIK podkreśla, że: „(...) nadal konieczne są działania ukierunkowane w szczególności na pomoc i aktywizację osób długotrwale pozostających bez pracy”. Tym bardziej że, jak ustalił NIK, „(...) podejmowane przez urzędy pracy działania aktywizujące były rutynowe i nieskuteczne wobec średnio 14,5 proc. bezrobotnych, którzy byli na listach bezrobotnych przez wiele lat”.

Zwiększonej interwencji ze strony administracji publicznej wymaga wiele sfer życia w JST, choćby dotyczących liczby miejsc w placówkach opieki nad małymi dziećmi, co pozwoli na znalezienie i podjęcie pracy przez ich rodziców. Pozostaje też problem zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych osób o niższych dochodach. NIK podkreśla konieczność podjęcia kompleksowych działań, zmierzających do zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych rodzin niezamożnych, które bez pomocy państwa nie będą w stanie zapewnić sobie samodzielnego mieszkania.

Jak podkreśla prof. Robert Krzysztofik, kolejną zmienną w kompleksie problemów, przed jakimi stoją jeszcze samorządy, są seniorzy. Ta grupa społeczna także wymaga odpowiedniej infrastruktury, nakładów, pomocy, a nie daje nadziei na generowanie nowego pokolenia czy walorów ekonomicznych. Pokolenie schodzące należy także do grupy, która migruje z miast, ale

część w nich pozostaje i nie stanowi już ważnego elementu napędzania ekonomicznej koniunktury, a raczej jego niewielki trybik, choćby ze względu na niższe dochody niż osób w wieku produkcyjnym.

#### Brak środków

Trudno o jakiegokolwiek rozwiązania, gdy działania są wadliwe, ale także wtedy, gdy nie ma pieniędzy na wsparcie inwestycji, które mogą generować rozwój miasta. Dlatego jedną z szans dla wielu samorządów jest program „Rozwój lokalny”. Ma on objąć 255 małych i średnich miast, które otrzymają pieniądze z Funduszy Norweskich i Europejskiego Obszaru Gospodarczego na wsparcie ochrony środowiska, spraw społecznych i gospodarczych. „Rozwój Lokalny” ma stanowić odpowiedź na najważniejsze wyzwania, z jakimi borykają się te miasta (wdrażanie standardów dostępności, wspieranie przedsiębiorczości i lokalnej gospodarki). Oprócz podniesienia jakości życia mieszkańców miast celem realizacji projektów będzie wypracowanie takich rozwiązań, które będą rozpowszechniane wśród wszystkich samorządów. Program opiewa jednak na relatywnie niewielką sumę – 117,6 mln euro, z czego 15% (17,6 mln euro) to wkład krajowy. Jego poszczególne projekty będą przewidywać strategiczne kompleksowe zarządzanie miastem, zmierzające do poprawy sytuacji mieszkańców m.in. w zakresie szeroko pojętej ochrony środowiska, polityki społecznej oraz wsparcia lokalnego rynku pracy i przedsiębiorczości. A ich celem będzie też podniesienie poziomu kompetencji, jakości świadczonych usług i odpowiedzialności administracji samorządowej, przyczyniając się do budowania zaufania mieszkańców do władz lokalnych jako instytucji administrujących lokalnym rozwojem.

Dla wybranych miejscowości szansą może być proces tzw. deaglomeracji, czyli przenoszenie instytucji i urzędów centralnych z Warszawy czy metropolii do mniejszych miast. Choć pomoże to w niewielkim stopniu i w niewielu miejscach, to może stanowić jeden z elementów programów zatrzymujących depopulację. Kompleksowym rozwiązaniem ma być jednak nowa Krajowa Strategia Rozwoju Regionalnego, która kładzie nacisk na zrównoważony rozwój kraju. Z jej pomocą

polityka regionalna będzie wspierać zintegrowane interwencje wykorzystujące miejscowe potencjały.

Bezspornie do realizacji wszelkich projektów i programów potrzebne są pieniądze, by zaspokoić potrzeby i skutecznie przeciwdziałać tendencjom wyludnienia. Tych jednak w samorządach nie ma. Dlatego dla samorządowców znakomitym wsparciem przy ograniczonych możliwościach finansowych może być doradztwo ekspertów, bo ich ocena sytuacji, jej analiza i zaproponowane rozwiązania, a przede wszystkim zupełnie inna – naukowa perspektywa patrzenia na problem może mieć zbawienne skutki dla JST.

– Istotnym czynnikiem dla władz lokalnych powinno być uwzględnienie zróżnicowania przestrzennego procesów społeczno-ekonomicznych w granicach dużych miast, tzn. depopulacji w częściach centralnych, śródmiejskich i na terenie dużych osiedli blokowych, oraz intensywny rozwój dzielnic peryferyjnych – zaznacza prof. Robert Szmytkie. I dodaje: – Trzeba podkreślić, że w tej kwestii ważne są nie tylko zmiany stanu liczby ludności, ale też zmiany struktury ludności, które mogą determinować określone uwarunkowania rozwoju. Na pewno jest to wyzwanie, bo mniejszym miastem można inaczej zarządzać.

#### Miasto w mieście

Procesy suburbanizacji występujące w otoczeniu miast, zwłaszcza dużych, przyczyniają się do tego, że rzeczywisty zasięg przestrzenny miasta zwykle nie odpowiada jego granicom administracyjnym. – Z danych statystycznych wynika, że z dużych miast najczęściej odpływa ludność w wieku 30–45 lat. Ludność ta osiedla się nie tylko w strefach podmiejskich, gdzie w dalszym ciągu jest silnie związana z miastem, ale również na obszarach peryferyjnych. Jedną z odpowiedzi miasta na niekorzystne dla niego procesy suburbanizacji jest tzw. suburbanizacja wewnętrzna, która przejawia się w rozwoju peryferyjnie położonych i słabo zurbanizowanych dzielnic miasta. Obszar ten tworzą zwykle dawne wsie, wcielone do miasta w okresie powojennym, które posiadają znaczny udział gruntów użytkowanych rolniczo, gdzie obecnie ma miejsce intensywny ruch bu-



dowlany – wskazuje prof. Robert Szmytkie. Podkreśla przy tym, że potwierdzeniem występowania suburbanizacji wewnętrznej są też inwestycje w obszary peryferyjne, np. we Wrocławiu właśnie w tych rejonach powstają nowe szpitale czy szkoły.

#### Uderzenie w samorządy

Samorząd Częstochowy nie tylko widzi problem, ale też próbuje go skutecznie rozwiązać. – Depopulacja dotyka praktycznie wszystkich miast poza Warszawą i Krakowem. Prognozy demograficzne są, niestety, nieubłagane i na razie nic w tym zakresie się nie zmienia – mówi Włodzimierz Tutaj, rzecznik prasowy Urzędu Miasta Częstochowy. I dodaje, że miasto, starając się ograniczać niekorzystne tendencje, robi to np. poprzez program „Lepsza Praca” oraz tworzenie coraz bardziej przyjaznych warunków życia dla mieszkańców. Program kojarzy firmy i pracowników, a także promuje kierunki kształcenia zgodne z potrzebami lokalnego rynku pracy. Częstochowa ma sukcesy w przyciąganiu inwestorów, staje się ośrodkiem atrakcyjnym, także pod kątem relokacji pracowników. Pomagają w tym obecność terenów dwóch specjalnych stref ekonomicznych w mieście oraz dobre przygotowanie i dostępność komunikacyjna terenów inwestycyjnych. Okres restrukturyzacji przemysłu, związane z nim problemy wielu zakładów pracy, a nawet całych branż czy późniejszy czas dekonunktury gospodarczej były okresami trudniejszymi. Ale konsekwentne postawienie na rozwój gospodarczy i wsparcie przedsiębiorców w czasie dwóch ostatnich kadencji samorządu dało, wraz z powrotem koniunktury, pozytywne rezultaty w postaci rozwoju Częstochowy jako znaczącego ośrodka przemysłu, usług, a ostatnio także nowych technologii.

Obecnie najpoważniejszym problemem są perspektywy finansowe budżetu miasta, będące konsekwencją decyzji podejmowanych przez rząd. Znacząco zwiększają one obciążenia finansowe takich samorządów jak Częstochowa, m.in. w sferze wydatków oświatowych, a jednocześnie zmniejszają dochody miast i gmin poprzez zmiany głównie w prawie podatkowym. Zmusza to do rezygnacji

z wielu zaplanowanych już przedsięwzięć. Częstochowa stara się wykorzystywać wszelkie możliwości zdobywania środków zewnętrznych. Jako subregion ma obecnie jeden z najlepszych w kraju wskaźników wykorzystania środków z Regionalnych Inwestycji Terytorialnych (czyli puli środków unijnych, którą może dysponować subregion w uzgodnieniu z samorządem województwa). Ma też dużą skuteczność w pozyskiwaniu środków europejskich w ramach procedur konkursowych (np. w zakresie projektów drogowych). Udaje się także uzyskać dofinansowanie z puli środków centralnych, np. funduszu budowy dróg lokalnych. Jeżeli jednak nie zmieni się polityka państwa wobec samorządów, związana z drenażem miejskich budżetów, a dodatkowo osłabi się lub odwróci obecna koniunktura gospodarcza, na pewno nastąpi stagnacja.

#### Zadowolenie mieszkańców

– Uwarunkowania demograficzne powinny być realnie uwzględniane przez władze samorządowe w realizacjach planistycznych i strategiach rozwoju. Istotnym problemem planistycznym jest intensywny ruch budowlany w peryferyjnych dzielnicach dużych miast i ich strefach podmiejskich. Tempo i skala suburbanizacji oraz rozproszenie zabudowy na ich terenie mogą powodować np. wysokie koszty infrastruktury technicznej. Stąd też niektóre rozwiązania w dużych aglomeracjach powinny dotyczyć poszczególnych dzielnic lub miejscowości, uwzględniając przy tym ich indywidualny charakter i specyfikę procesów społeczno-ekonomicznych zachodzących na ich terenie – podkreśla prof. Robert Szmytkie.

**Wyniki kontroli NIK-u wykazały, że w przypadku każdej miejscowości dotkniętej skutkami przekształceń gospodarczych i społecznych powtarzał się podobny ciąg zdarzeń: upadek dominującego lokalnie przemysłu lub utrata statusu stolicy województwa, wzrost bezrobocia i odpływ ludności.**

Z kolei w ocenie samorządu łódzkiego obecnie zdecydowanie najpoważniejszymi problemami są niekorzystne zjawiska demograficzne. Powiązane są one ściśle z istotą jej aglomeracyjności i dzięki temu mogą być one znacznie łagodzone. W ostatniej dekadzie liczba mieszkańców łódzkiej aglomeracji niemal się nie zmieniła – nadal znacząco przekracza milion. Przy czym znaczna część ludności zamieszkałej w łódzkim Obszarze Metropolitalnym, co prawda, mieszka poza granicami miastem, ale w Łodzi pracuje oraz korzysta z jej oferty oświatowej i kulturalnej, odnoszącej się do szeroko rozumianych usług transportowych, społecznych itd.

Niekorzystnym trendem jest też nakładanie na samorządy przez administrację centralną kolejnych zadań, zwłaszcza odnoszących się do oświaty. Na ten cel nie są jednak przekazywane wystarczające środki, co ogranicza możliwości inwestycyjne.

Władze Łodzi, podobnie jak innych dużych miast, starają się tworzyć warunki dla rozwoju gospodarczego i przyciągania nowych mieszkańców. Miasto prowadzi działania w tym zakresie już od prawie dekady, realizując Strategię Zintegrowanego Rozwoju Łodzi 2020+. W jej ramach likwidowane są wieloletnie opóźnienia infrastrukturalne, zwłaszcza komunikacyjne, realizowane są też projekty rewitalizacji obszarowej i aktywizacji społecznej łódzian. Na poziomie konkretnych osiedli realizowane są przedsięwzięcia w ramach szeroko zaakceptowanego społecznie Planu dla Osiedli. Dużą wagę przywiązuje się do ekologii. Dzięki temu odsetek mieszkańców Łodzi zadowolonych z życia w mieście wzrósł ponad dwukrotnie – z 27% w 2012 r. do 61% w 2019 r. Aż trzykrotnie w tym czasie spada też grupa łódzian niezadowolonych – obecnie obejmuje ona 7% mieszkańców.

Artur Kowalczyk





NIEDZIELA

# Pielgrzymki pójdą!

Pielgrzymki, jeśli będą się odbywać nawet w formie ograniczonej, to będą bezpieczne, z uwzględnieniem wszystkich obostrzeń – podkreślił w rozmowie z *Niedzielą* bp Krzysztof Zadarko, przewodniczący Rady Konferencji Episkopatu Polski ds. Migracji, Turystyki i Pielgrzymek.

Ks. MARIUSZ FRUKACZ

**P**ielgrzymowanie to przejście z jednego miejsca do drugiego – świętego. Nie ma pielgrzymowania duchowego, a jedynie towarzyszenie duchowe pielgrzymom. Możemy się łączyć duchowo ze wspólnotą, tak jak to jest już w praktyce: ci, którzy nie mogą iść w pielgrzymce, łączą się duchowo, najczęściej przez internet – zaznacza bp Zadarko.

### Charakter pielgrzymek

Jeśli chodzi o tegoroczne pielgrzymowanie, sytuacja zmienia się z tygodnia na tydzień i przede wszystkim w okresie koronawirusa ważne jest zagwarantowanie bezpieczeństwa pielgrzymom. Na dzień dzisiejszy wszystko jednak wskazuje na to, że pielgrzymki, choć może w innej formie niż dotychczas, się odbędą.

Jedną z form, które przyjęli organizatorzy pielgrzymek, jest ich charakter sztafetowy. Tak właśnie odbędzie się w dniach 6-14 sierpnia 39. Piesza Pielgrzymka Diecezji Płockiej na Jasną Górę. Jak informuje ks. Jacek Prusiński, główny przewodnik pielgrzymki, każdego dnia na trasę wyruszy jedna z dziewięciu grup pod kierunkiem przewodnika. Grupa ta będzie szła tylko przez jeden dzień. Przewodnik danej grupy zorganizuje przyjazd na trasę oraz odjazd wieczorem. Również 40. Piesza Pielgrzymka Wrocławska na Jasną Górę, w dniach 3-10 sierpnia, odbędzie się w sztafecie i bez noclegów.





Jak podkreślił ks. Rafał Kowalski, rzecznik archidiecezji, na antenie Katolickiego Radia Rodzina, „poszczególne grupy będą wychodziły z jednego miejsca, dochodziły do pewnego etapu pielgrzymki i będą wracały do domu specjalnie przygotowanym autobusem. Natomiast następnego dnia w to miejsce, w którym dany etap się zakończył, przyjedzie autobus z kolejną grupą, która znowu przejdzie odcinek – tak, jak idzie pielgrzymka”. Podobnie pielgrzymka z Legnicy, która wyruszy na Jasną Górę 29 lipca, odbędzie się w formie symbolicznej i sztafetowo. Ksiądz Mariusz Majewski, główny przewodnik pielgrzymki legnickiej, zaznacza, że każdego dnia wędrować będzie tylko jedna grupa złożona z nie więcej niż pięćdziesięciu pielgrzymów, łącznie z obsługą.

Oczywiście, w okresie epidemii najważniejsze jest, żeby zagwarantować uczestnikom pielgrzymek bezpieczeństwo. Cały czas trwają konsultacje z Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i Administracji, z Inspektoratem Sanitarnym. Jak podkreśla bp Zadarko, są też prowadzone rozmowy z firmą, która proponuje specjalną aplikację Bonafide, kierowaną do pielgrzymów. Można połączyć tradycyjne pielgrzymowanie z różnymi sposobami komunikacji. A zatem ważną rolę w tym czasie mogą odegrać media katolickie. – Będzie dużo różnych inicjatyw dla tych, którzy nie będą mogli pójść w pielgrzymce, i pewnie trzeba będzie je jakoś pokazać – zauważa bp Zadarko.

### Sanepid rządzi

Możliwość uczestnictwa w pielgrzymce tylko zdrowych osób, obowiązek zapewnienia odpowiedniego zabezpieczenia sanitarno-higienicznego oraz konieczność podporządkowania się instrukcjom i zaleceniom stacji sanitarno-epidemiologicznej – to tylko niektóre z wytycznych Głównego Inspektora Sanitarnego (GIS) z 5 czerwca 2020 r. dla organizatorów ruchu pielgrzymkowego. W związku z sytuacją epidemiologiczną bp Zadarko zaleca daleko idącą roztropność

Najstarsza pielgrzymka na Jasną Górę, udokumentowana w kronikach, wyruszyła we wrześniu 1626 r. z Gliwic do Częstochowy. Druga w chronologii jest piesza pielgrzymka z Kalisza. Po raz pierwszy odbyła się w 1637 r. Trzecia to pielgrzymka piesza z Łowicza (od 1656 r.). Warszawska pielgrzymka piesza, która po raz pierwszy wyruszyła 6 sierpnia 1711 r., była wypełnieniem ślubowania złożonego w imieniu mieszkańców stolicy przez członków Bractwa Pana Jezusa Pięciorańskiego za uwolnienie miasta od szalejącej zarazy. W ubiegłym roku na Jasną Górę przybyło 4 mln 400 tys. pątników. W 190 ogólnopolskich pielgrzymkach wzięło udział 752 tys. 360 osób. Jak będzie w tym roku?

i ostrożność w podejmowaniu decyzji o zwiększeniu liczby pielgrzymów. „Należy liczyć się z tym, że w każdej chwili, zależnie od sytuacji epidemiologicznej, przepisy sanitarne mogą zostać zmienione, włącznie z odwołaniem pielgrzymki. Ostateczną decyzję o kształcie pielgrzymki diecezjalnej/zakonnej podejmuje ordynariusz (biskup diecezji/prowincja)” – podkreśla w specjalnym piśmie ksiądz biskup. Istotne jest utrzymanie sprawnej logistyki przemieszczania się pątników z zachowaniem zasad bezpieczeństwa sanitarnego. „Organizatorzy pielgrzymek powinni przeszkolić pielgrzymów w zakresie znajomości «Wytycznych GIS», odebrać od nich deklaracje potwierdzające znajomość zasad i przepisów bezpieczeństwa i zobowiązanie ich stosowania” – przypomina bp Zadarko. Pątnicy mają obowiązek częstego mycia rąk wodą z mydłem i dezynfekcji osuszonych dłoni, zachowania dystansu między ludźmi (rekomendowane są 2 m), unikania dotykania dłońmi okolic twarzy, zwłaszcza ust, nosa i oczu. Organizatorzy pielgrzymek mają obowiązek zapewnienia odpowiednich warunków zakwaterowania, dostatecznej liczby toalet i umywalni, dostępu do wody, mydła, środków do dezynfekcji rąk, papieru higienicznego jednorazowego. „Pątnicy powinni posiadać środki ochrony osobistej, w tym maseczki/osłonę ust, nosa,

środki do dezynfekcji rąk oraz do mycia i dezynfekcji powierzchni. W przypadku, gdy uczestnikowi pielgrzymki zabraknie ww. środków, organizator jest zobowiązany do ich zapewnienia” – czytamy w dokumencie GIS, który rekomenduje również posiadanie specjalnego mobilnego punktu medycznego z przeszkolonym personelem na wypadek pojawienia się u kogoś objawów zakażenia koronawirusem. „W przypadku wystąpienia u pątnika niepokojących objawów sugerujących zakażenie koronawirusem należy niezwłocznie odizolować go od pozostałych członków grupy i przewieźć transportem indywidualnym do oddziału zakaźnego najbliższego szpitala lub powinien być wezwany transport medyczny” – podkreślono w dokumencie.

### Jasna Góra bezpieczna

W rozmowie z *Niedzielą* o. Waldemar Pastusiak, kustosz Jasnej Góry, zapewnia, że w sanktuarium zostały podjęte wszystkie środki ostrożności zalecane przez władze naszego kraju. – Na Jasnej Górze mamy regularne spotkania z powiatowym inspektorem sa-

*W okresie epidemii najważniejsze jest zagwarantowanie uczestnikom pielgrzymek bezpieczeństwa.*

nitarnym. Chcemy być jak najlepiej przygotowani na przyjęcie pielgrzymów. Spotykamy się również z przedstawicielami policji. Tak naprawdę Jasna Góra realizuje wytyczne służb państwowych od początku epidemii COVID-19 – podkreśla o. Pastusiak.

Kustosz Jasnej Góry dodaje, że w widocznych miejscach są ustawione środki dezynfekujące. – Współpracujemy cały czas z Caritas Polska i dzięki tej współpracy na Jasnej Górze jest również defibrylator. Ponadto zabezpieczone są konfesjonały. Każdego dnia dezynfekujemy wszystkie miejsca, których mogli dotknąć pielgrzymi, m.in. poręcze – dodaje o. Pastusiak.





## GAZETA WYBORCZA. CZĘSTOCHOWA

### W sezonie letnim w częstochowskich Alejach zakwitnie blisko 2,5 tys. kwiatów

25.06.2020 | 08:53



Kwiaty w Alejach NMP w Częstochowie (Fot. Urząd Miasta)

Lato już się zaczęło, stąd na rabatach i w donicach w częstochowskich Alejach pojawiły się kwitnące o tej porze roku rośliny. W tym sezonie, w ścisłym centrum miasta, posadzonych będzie w sumie prawie dwa i pół tysiąca kwiatów.

W Częstochowie trwa właśnie wymiana nasadzeń wiosennych bratków, stokrotek i niezapominajek na rośliny kwitnące latem. Nowe rośliny pojawiły się już w donicach rozmieszczonych w Alejach. W III Al. NMP w mniejszych pojemnikach posadzono żółto kwitnący uczepek, a w dużych – pelargonie rabatowe o kwiatach w odcieniach różu oraz wilec o żółtych liściach. Z kolei w donicach w I i II Alei zasadzona została kompozycja utworzona z roślin jednorocznych – begonii w odmianie Dragon Wings oraz traw ozdobnych.

W tym tygodniu zaplanowano wymianę roślin w dwóch rabatach znajdujących się w otoczeniu miejskiego ratusza od strony ulic Śląskiej i Nowowiejskiego. Zgodnie z planem zagospodarują tam barwne zestawienia roślin wieloletnich w odcieniach bieli, różu i fioleto.

Za nasadzenia te odpowiada Zakład Projektowania, Urządzania i Pielęgnacji Terenów Zieleni Barbara Niestrój z Częstochowy (to ta forma odpowiada również za pielęgnację roślin). W sezonie letnim miasto planuje posadzić łącznie ponad 2,4 tys. sztuk kwiatów. Koszt tego przedsięwzięcia to ponad 52 tys. zł.





DZIENNIK ZACHODNI

# W sobotę bezpłatna dezynfekcja samochodów

Janusz Strzelczyk, BR  
j.strzelczyk@dz.com.pl



**Częstochowa**

**Chciałbyś zdezynfekować samochód, a jesteś mieszkańcem Częstochowy? Mamy dla Was dobre wiadomości - w sobotę odbędzie się wyjątkowa akcja. Firma Ecco Logic pod patronatem prezydenta w sobotę przeprowadzi bezpłatną dezynfekcję samochodów.**

Częstochowa należy do miast, w których jest jedna z najmniejszych w regionie liczna zarażeń koronawirusem. Według stanu na 23 czerwca w Częstochowie w izolacji domowej przebywa 6 osób zakażonych koronawirusem, jedna jest hospitalizowana, a 4 przebywają na kwarantannie - po kontakcie z zakażonymi. Od początku epidemii zachorowało 88 osób, a 74 wyzdrowiało. Mimo to miasto podejmuje kolejne działania, które mają zapobiegać zakażeniom.

Ostatnie z nich to darmowa dezynfekcja samochodów prywatnych. Odbędzie się w najbliższą sobotę, 27 czerwca, w godzinach 11-14 (z możliwością przedłużenia, jeśli będzie duże zainteresowanie) na parkingu przed Urzędem Miasta Częstochowy,



FOT. MPK W CZĘSTOCHOWIE

**Stale dezynfekowane są autobusy i tramwaje MPK. Teraz za darmo można zdezynfekować prywatny samochód**

przy ul. Śląskiej 11/13, wjazd na parking od ul. Waszynogtona.

Zdezynfekować samochód za darmo mogą w sobotę tylko częstochowianie. Częstochowa jest pierwszym miastem, które zdecydowało się na takie działanie.

Wcześniej, już od marca, od chwili wprowadzenia obostrzeń dotyczących przeciwdziałaniu pandemii koronawirusa w prowadzono dezynfekcję wszystkich autobusów i tramwajów częstochowskiego Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego, Miejskiego Szpitala Ze-

spolonego (trzy lecznice), karettek Pogotowia Ratunkowego, ławek w alei Najświętszej Maryi Panny oraz przy Promenadzie Niemena, przystanków autobusowych i tramwajowych. Dezynfekcja pojazdów komunikacji miejskiej jest sukcesywnie powtarzana.

Akcję dezynfekcji samochodów, pod patronatem prezydenta Częstochowy, przeprowadzi nieodpłatnie firma Ecco Logic, która wcześniej też bezpłatnie, wykonywała w mieście wymienione wyżej dezynfekcje. ©

**WARTO WIEDZIEĆ**

## NADAL OBOWIĄZUJE REŻIM SANITARNY

Chociaż Częstochowa nie odczuła tak poważnie epidemii, jak śląskie miasta, to pod Jasną Górę wolą dmuchać na zimne i nikt nie zamierza luzować reżimu sanitarnego. Dlatego w mieście nadal zaklezione są wszystkie przyciski przy przejściach dla pieszych. MPK Częstochowa nadal przeprowadza regularne dezynfekcje swoich pojazdów i przypomina o konieczności noszenia maseczek w środku autobusów i tramwajów. Jedną zmianą od początku epidemii jest zwiększenie liczby pasażerów w środkach komunikacji miejskiej. Także rok szkolny będzie miał wyjątkowe zakończenia. Uroczystości i rozdanie świadectw odbędzie się na szkolnych boiskach lub placach przed placówkami. Zakończenia roku będą trwały kilka godzin, a uczniowie poszczególnych klas mają wyznaczone godziny, w których mają się zgłosić po świadectwa, aby uniknąć wszelkich zgromadzeń i zmniejszyć zagrożenie.





## Muzeum przypomni zapomniany ośrodek rękodzielniczy

**Częstochowa**  
Bartłomiej Romanek  
b.romanek@dz.com.pl

**Muzeum Częstochowskie rozpoczęło nowy projekt „Koziegłowy - zapomniany ośrodek twórczości rękodzielniczej”. Chce w ten sposób przypomnieć, że miasto i okolice przez wiele lat słynęły z wyrobów z drewna osikowego.**

Z czym kojarzą się dzisiaj Koziegłowy? To polskie zagłębie choinek i ozdób świątecznych. Ale w przeszłości miasto było znane przede wszystkim z innej twórczości rękodzielniczej. To tutaj powstawały najpiękniejsze ozdoby z drewna osikowego.

Piękną historię Koziegłówek chce przypomnieć Muzeum Częstochowskie, które ruszyła z projektem „Koziegłowy - zapomniany ośrodek twórczości rękodzielniczej”. Projekt ma również zachęcić mieszkanki i mieszkańców Koziegłówek do podtrzymywania tradycji wykonywania ozdób z wiórów osikowych oraz ocalenie tych działań od zapomnienia.

Historia wyplatania w Koziegłowach sięga końca XIX w., gdy wielu mieszkańców trudniło się pleceniem kapeluszy ze słomy żytniej. Po I wojnie światowej sięgnięto po wióry, początkowo topolowe i wierzbowe, jednak to osika okazała się najwznieśliwszym materiałem. Zaczęto tworzyć, oprócz kapeluszy, grzebieniarki i dywaniki. W 1964 r. powstała Spółdzielnia Przemysłu Rękodzieła Ludowego i Artystycznego „Zawada” w Zawadzie, w której na dużą skalę powstają przede wszystkim kwiaty z wiórów osikowych - maki, róże, grochy. Rok później wzięły one udział w wystawie „Kwiaty dla Warszawy” i zyskały ogromną sławę. W latach 60. - 80. XX w. ozdoby z Koziegłówek ożywiały wnętrza mieszkalne swoimi intensywnymi kolorami. Koguty, pawie, kwiaty, barwne

kompozycje z czasem zostały wyparte przez plastikowe elementy wystroju wnętrz. W związku z coraz mniejszym zainteresowaniem twórczością zaczęto porzucać rękodzieło.

Muzeum Częstochowskie chce, aby wykonywanie ozdób z wiórów osikowych na krajową listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego.

W 2020 r. będą prowadzone w Koziegłowach badania terenowe i zbierane informacje niezbędne do prawidłowego przygotowania wystawy i katalogu. Nikt do tej pory nie podjął w sposób kompleksowy tematu, nie powstała żadna książka dotycząca tego zagadnienia, materiały źródłowe są bardzo skąpe. W związku z tym duży nacisk zostanie położony na właściwe i całościowe przyjrzenie się zagadnieniu. Przewodnikiem po meandrach twórczości będzie twórczyni Izabela Churas, która pomoże dotrzeć do innych żyjących wytwórców oraz będzie cennym źródłem wiedzy w zakresie historii zdobnictwa z wiórów.

W ramach projektu powstanie wystawa stworzona w oparciu o zbiory Działu Etnografii Muzeum Częstochowskiego. Zostanie na niej ukazany zarówno proces pozyskiwania wiórów, jak i tworzenia z nich ozdób oraz przedmiotów codziennego użytku (jak np. kapelusze). Wystawę - po zakończeniu prezentacji - będzie można wypożyczyć z Muzeum Częstochowskiego nieodpłatnie instytucjom muzealnym. Jeżeli powodzeniem zakończy się próba wpisania wiórów osikowych na listę niematerialnego dziedzictwa, ekspozycja będzie gotową odpowiedzią na realne potrzeby i w sposób kompleksowy będzie prezentowała osikowy wycinek dziedzictwa kulturowego Polski. Ekspozycji towarzyszyć będą materiały edukacyjne - gra „domino” oraz zestaw kreatywny „zrób to sam”. ●

©©



### WCZESTOCHOWIE.PL

#### Dzień Pamięci i Męczeństwa Kresowian. Pierwsza taka uroczystość w Częstochowie

SAS

24.06.2020  
08:18



fot. UM Częstochowy

Na wniosek Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich po raz pierwszy w tym roku w Częstochowie odbyły się obchody Dnia Pamięci i Męczeństwa Kresowian.

Uroczystości pod Pomnikiem Golgoty Wschodu poprzedziła msza św. w jasnogórskiej bazylice. Parlamentarzystów reprezentował senator **Ryszard Majer**, władze wojewódzkie - radny Sejmiku Województwa Śląskiego **Stanisław Gmitruk**, a władze miasta - zastępca prezydenta Częstochowy **Ryszard Stefaniak** z asystą funkcjonariuszy Straży Miejskiej.

W obchodach, 23 czerwca wzięli również udział kombatanci oraz kadeci z Zespołu Szkół Technicznych im. Jana Pawła II i nauczyciele.

Organizatorem Dnia Pamięci i Męczeństwa Kresowian, włączonych w harmonogram uroczystości miejskich z inicjatywy prezesa TMLiKPW **Adama Kiwackiego**, było Towarzystwo Miłośników Lwowa i Kresów Południowo - Wschodnich (TMLiKPW) oraz Urząd Miasta Częstochowy.





RADIOJURA.COM.PL

## Opoźnione terminy egzaminów ósmoklasistów – przesunięte terminy rekrutacji do szkół średnich

24 czerwca 2020 / 10:14



Epidemia koronawirusa wprowadza zamieszanie w kalendarzu oświatowym, ale techniczne zasady pozostają bez zmian.



Częstochowscy uczniowie mają do wyboru trzy szkoły, do których chcieliby uczęszczać – tworząc tzw. listę preferencji:



– mówi Grzegorz Papalski – Naczelnik Wydziału Edukacji UM. Jak dodaje – miniony czwartek był ostatnim dniem egzaminów ósmoklasisty, stąd też dłużej trzeba będzie czekać na zaświadczenie o wynikach egzaminów:



Jest to okres, kiedy do tej pory były wakacje. Jak zaznacza Naczelnik Wydziału Edukacji są to daty istotne i nie można ich przekroczyć:



Ile miejsc w częstochowskich szkołach jest przygotowanych w związku z rekrutacją na rok 2020/2021?:



Po więcej informacji zaglądnijcie na stronę internetową częstochowskiego Urzędu Miasta.



## Nowe nasadzenia w naszym mieście. Kwiaty już cieszą oczy przechodniów

🕒 24 czerwca 2020 / 12:41



Astronomiczne i kalendarzowe lato już się zaczęło, więc na rabatach i w donicach w Alejach pojawiły się kwitnące o tej porze roku rośliny.



fot. czestochowa.pl

W bieżącym sezonie w ścisłym centrum miasta posadzonych będzie w sumie prawie dwa i pół tysiąca kwiatów.



– mówi Marcin Brečko z Biura Prasowego UM Częstochowy. Bratki, stokrotki, niezapominajki wiosną – latem begonie czy pelargonie. To jednak nie wszystkie kwieciste ozdoby w mieście



W tym sezonie planuje się posadzić łącznie ponad 2400 sztuk kwiatów. Wartość zamówienia to ponad 52 tys. zł.





## Zdezynfekuj swoje auto za darmo. Kiedy i gdzie?

© 24 czerwca 2020 / 14:24



Do wzięcia udziału w akcji zachęca mieszkańców prezydent Krzysztof Matyjaszczyk. Szczegóły przekazuje Małgorzata Kmieciak.



” Epidemia covid-19 jeszcze nie minęła. Magistrat cały czas apeluje o przestrzeganie zasad bezpieczeństwa. Wybierając się do sklepu nie zapominajmy o maseczkach. W ten weekend dodatkowo będzie można skorzystać z darmowej dezynfekcji samochodów osobowych. Zaplanowano ją na sobotę (27.06.). Wystarczy podjechać na parking przy ul. Śląskiej przed Urząd Miasta – między 11:00 a 14:00. W przypadku dużego zainteresowania akcja może potrwać nieco dłużej, tak, by wszyscy kierowcy mogli z niej skorzystać. Dezynfekcja w czasie ciągle trwającej epidemii, a jednocześnie w okresie wakacyjnych wyjazdów na pewno się przyda, warto skorzystać i właśnie w taki sposób „odświeżyć” swój pojazd.

dezauto2406live<

Zastosowanie techniki zamglawiania do dezynfekcji pomieszczeń przy użyciu zamglawiacza termicznego, preparatu dezynfekcyjnego od Medisept (polskiego producenta wysokiej jakości preparatów do dezynfekcji i środków utrzymania czystości) oraz nośnika mgły M-FOG, wykazuje – zgodnie z dostępnymi ekspertyzami – dużą efektywność działania w odniesieniu do powietrza oraz dezynfekowanych powierzchni. Zdaniem specjalistów metoda ta może być z powodzeniem stosowana do realizacji zabiegów dezynfekcyjnych w pomieszczeniach zamkniętych, w tym w obrębie zamkniętych kabin pojazdów.

Akcję dezynfekcji, pod patronatem Prezydenta Miasta Częstochowy, przeprowadzi nieodpłatnie firma Ecco Logic, przy wsparciu organizacyjnym Urzędu Miasta. Firma współpracuje z miastem praktycznie od początku epidemii koronawirusa. Przeprowadza cykliczne akcje dezynfekcji w Miejskim Szpitalu Zespolonym, dezynfekuje też karetki Stacji Pogotowia, autobusy i tramwaje częstochowskiego MPK. Zajmowała się również m.in. dezynfekcją miejskich ławek w alei Najświętszej Maryi Panny oraz przy Promenadzie Niemena.

Według stanu na 23 czerwca w Częstochowie w izolacji domowej przebywa 6 osób zakażonych koronawirusem, jedna jest hospitalizowana, a 4 przebywają na kwarantannie – po kontakcie z zakażonymi. Od początku epidemii zachorowało 88 osób, a 74 wyzdrowiało.